

Kobiety w szeregach „Błękitnej” Brygady

Z powodzeniem łamią stereotyp i udowadniają, że są tak samo dobrze wyszkolonymi oraz zaangażowanymi żołnierzami jak mężczyźni, a postawione zadania realizują terminowo i na wysokim poziomie.



Obecnie w 12 Brygadzie Zmechanizowanej jest prawie 300 żołnierzy płci żeńskiej. Piastują nie tylko stanowiska sztabowe, ale również dowódcze i bojowe. Choć przyznają, że początki były trudne, jednak z biegiem czasu mężczyźni przekonali się do ich profesjonalizmu.

Wielokrotnie biorą udział w różnego rodzaju zawodach godnie reprezentując swoje pododdziały i osiągając duże sukcesy. „Moim zdaniem jest wiele kobiet, które świetnie sprawdzają się na różnych stanowiskach. Dodatkowo uczestnicząc w różnych zawodach realizują swoje pasje, a także udowadniają, że są w stanie połączyć kilka rzeczy jednocześnie – służbę i zainteresowania” – zaznaczyła szer. Agnieszka Alabrudzińska-Rychter.

Mężczyźni już dawno przyzwyczaili się do współpracy z kobietami wykonującymi obowiązki na stanowiskach strzelców karabinów maszynowych, kierowców czy łącznościowców.

„Służba Ojczyźnie to powołanie. Żołnierza z krwi i kości nie determinuje płeć. To wartości wyniesione z domu rodzinnego, charakter, chęć doskonalenia czynią z nas wartościowym materiałem na wojownika. Historia wiele razy pokazała, jak wielką siłą drzemie w kobietach” – twierdzi kierownca Pływającego Transportera PTS-M starszy szeregowy Jolanta Jarchańska z 2 stargardzkiego batalionu saperów.

Swoją sumienną służbą wojskową pełną zaangażowania, inicjatywy oraz kreatywności każdego dnia udowadniają, że kobiety w szeregach „Błękitnej” Brygady stanowią ogromny potencjał.

Tekst: por. Błażej Łukaszewski

Zdjęcia: por. Błażej Łukaszewski